

Jan Muś

Wizyta premiera Słowenii w Chorwacji

14 lipca 2023 r. premier Słowenii Robert Golob spotkał się z premierem Chorwacji Andrejem Plenkovicem. Chorwacja i Słowenia mają wspólne interesy w obszarze energetyki oraz migracji. Chorwacja jest żywotnie zainteresowana rozwojem elektrowni jądrowej w Krško w Słowenii. Przez Słowenię przebiegać mają gazociągi łączące chorwacki terminal LNG z odbiorcami w Austrii i Bawarii. Obydwa państwa odnotowują także dynamiczny wzrost obrotów w handlu zagranicznym oraz w turystyce. Wizyta Goloba odbyła się dopiero rok po objęciu przez niego urzędu szefa rządu słoweńskiego.

Rozmowy premierów dotyczyły przede wszystkim kwestii energetycznych, czyli rozbudowy elektrowni jądrowej Krško oraz terminalu LNG na wyspie Krk. Podpisano także dwa porozumienia: w sprawie współpracy transgranicznej w zakresie udzielania pomocy medycznej w nagłych wypadkach oraz działań solidarnościowych na rzecz ochrony dostaw gazu. Pierwsze z nich umożliwia skorzystanie przez obywateli Chorwacji lub turystów przebywających na chorwackim półwyspie Istria z doraźnej opieki medycznej w Izoli. Umowa dotycząca energetyki przewiduje, że oba państwa, w tym obaj operatorzy systemów energetycznych, będą sobie solidarnie pomagać w sytuacjach kryzysowych.

Premierzy Słowenii i Chorwacji rozmawiali także na temat kluczowych dla obydwu państw projektów w zakresie energetyki oraz kontrolowania nielegalnej imigracji. W tej ostatniej sprawie Słowenia proponuje wprowadzenie funkcjonariuszy Frontexu na zieloną granicę Chorwacji oraz Bośni i Hercegowiny, ponieważ byłoby to znacznie lepsze rozwiązanie niż kontrole graniczne. Wadze chorwackie odmawiają jednak podjęcia współpracy w tej sprawie i jest to jedyny obszar, w którym na chwilę obecną nie ma porozumienia.

Rozbudowa gazociągów. Strona chorwacka zdecydowała się zwiększyć przepustowość terminalu na wyspie Krk z 2,9 do 6,1 mld m³ gazu rocznie. W okolicy Rijeki w trakcie budowy znajduje się już 58-kilometrowy odcinek gazociągu prowadzącego do Słowenii. Wąskim gardłem pozostaje odcinek gazociągu na zachód od Zagrzebia w kierunku północnym aż do przygranicznej miejscowości Rogatec, gdzie chorwacka sieć gazociągowa łączy się ze słoweńską. Odcinek ten mierzy ok. 60 km długości. Projekt gazowego połączenia transgranicznego między Słowenią a Chorwacją jest już wpisany na europejską listę projektów będących przedmiotem wspólnego zainteresowania (PCI). Zgodnie z optymistycznymi założeniami chorwacka sieć przesyłu gazu do Słowenii mogłaby zostać zmodernizowana do 2025 r. Nie wiadomo natomiast, kiedy rozbudowane zostanie połączenie gazowe między Słowenią a Austrią.

W Słowenii zwiększenie dopływu gazu z Chorwacji nie wymagałoby dużych inwestycji. W celu zwiększenia przepustowości gazociągu z 1,5 mld m³ gazu do planowanych 5,7 mld m³ konieczna byłaby budowa nowej tłoczni w miejscowości Kidričevo, a także dwukierunkowego połączenia systemowego o długości 3,8 km między Słowenią a Chorwacją na terenie gminy Rogatec po słoweńskiej stronie. Dalsza część prac ma obejmować także rozbudowę transkonektora gazowego z Austrią, bez którego Słowenia nie będzie mogła tłoczyć zakładanych ilości gazu z Chorwacji dalej na północ.

Współpraca gospodarcza. Współpraca gospodarcza między Słowenią a Chorwacją zacieśnia się z roku na rok, a południowy sąsiad jest piątym najważniejszym partnerem gospodarczym Słowenii pod względem handlowym. Handel w okresie od 2017 do 2022 r. prawie się podwoił, z ponad 3,7 do 7,4 mld euro. Słowenia, głównie za sprawą eksportu produktów przemysłowych, stale odnotowuje dużą nadwyżkę w handlu z Chorwacją – np. w ubiegłym roku wyniosła ona aż półtora miliarda euro. W roku bieżącym Słowenia jest drugim co do wielkości rynkiem

eksportowym dla towarów chorwackich. Według danych chorwackiego Państwowego Urzędu Statystycznego, pod względem wielkości całego handlu (eksport i import) towarowego we wspomnianym okresie znajdowała się na trzecim miejscu, po Niemczech i Włoszech. Słowenia jest największym bezpośrednim inwestorem w Chorwacji. Chorwacja z kolei jest piątym inwestorem w Słowenii.

Z drugiej strony Chorwacja ma spodziewaną dużą nadwyżkę w bilansie usług, którą w naturalny sposób tworzy w turystyce, przy czym Słowenci tradycyjnie plasują się na drugim miejscu, po Niemczech, pod względem liczby zarezerwowanych noclegów. Według oficjalnych danych w ubiegłym roku Chorwację odwiedziło około 1,5 mln Słowenców, którzy łącznie skorzystali z 10,1 mln noclegów w Chorwacji. To prawie jedna dziesiąta wszystkich odwiedzin zagranicznych turystów.

Wnioski. Władze obydwu państw podkreślają, że wprowadzenie euro w Chorwacji oraz wejście do strefy Schengen przyczyniły się do wzrostu atrakcyjności turystycznej, gospodarczej i inwestycyjnej Chorwacji oraz dalszego zacieśniania więzi gospodarczych między obydwooma państwami. Dobre relacje łączące przywódców obydwu państw oraz rosnąca wymiana gospodarcza sprawiają, że należy się spodziewać współpracy między władzami chorwackimi i słoweńskimi. Konflikt o wytyczenie spornej granicy morskiej¹, choć nie został rozwiązany, zszedł na plan dalszy i jako taki nie zagraża obecnie relacjom w regionie. Wizyta premiera Goloba w Chorwacji jest także przełomowa pod względem politycznym. Wcześniejsi premierzy rządów centrowo-liberalnych (Miro Cerar w latach 2014-2018 oraz Marjan Šarec w latach 2018-2020) w ogóle nie odwiedzali Chorwacji w ramach sprawowanego przez siebie urzędu. Uzależniali bowiem taką wizytę od uznania przez władze chorwackie wyroku sądu arbitrażowego w sprawie o wyznaczenie granicy morskiej w Zatoce Pirańskiej, czego Zagrzeb nie chciał uczynić. Wizyta Goloba oznacza, że lewicowo-liberalne elity w Lublanie zrezygnowały tymczasowo z eksponowania tego bilateralnego problemu i przyjęły stanowisko pragmatyczne.

Stronie tak chorwackiej, jak i słoweńskiej zależy na modernizacji terminalu LNG Krk, tak aby stał się on węzłem gazowym dla Europy Środkowej. Oczywiście korzyścią płynącą z realizacji tego projektu jest zmniejszenie zależności od rosyjskiego gazu oraz dalsza dywersyfikacja dostaw tego surowca. Rozbudowa terminalu LNG sprawi, że wzrośnie też rola Słowenii jako państwa tranzytowego. To przez słoweńskie gazociągi tłoczony ma być bowiem surowiec na rynek austriacki i bawarski. Problemem pozostaje jednak perspektywa wykorzystania przez administrację chorwacką dostępnych na ten cel funduszy europejskich.

Kwestia migracji i kontroli granic zewnętrznych strefy Schengen stanowi potencjalny punkt sporny między obydwooma państwami. Przystąpienie Chorwacji do strefy Schengen skutkuje bowiem zwiększeniem przepływu nielegalnych imigrantów do Słowenii, a co za tym idzie także do Austrii. Utrzymanie się skali tego zjawiska może przyczynić się do tymczasowego zawieszenia reżimu z Schengen na granicy austriacko-słoweńskiej, co byłoby trudne dla władz Słowenii.

¹ Chodzi o wytyczenie granicy morskiej przy Zatoce Pirańskiej, a co za tym idzie – kwestię bezpośredniego dostępu Słowenii do morza otwartego.